



RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI
PODSEKRETARZ STANU

Warszawa, dnia

24 sierpnia

2007r.

DSP - II - 0700 - 25/07

doL. BPS/DSK-043-446/07

SM-1-0700-321/07

Panowie Senatorowie RP
Piotr Łukasz Juliusz Andrzejewski
Janusz Gałkowski
Zbigniew Romaszewski
Jerzy Szmit

Panom Senatorom

Po zapoznaniu się z oświadczeniem Panów Senatorów z dnia 11 lipca 2007r. złożonym na 36. posiedzeniu Senatu, a skierowanym do Rzecznika Praw Obywatelskich Pana Janusza Kochanowskiego oraz Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Pana Lecha Gardockiego, uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

W oświadczeniu podniesiono, iż występują „rozbieżności w wykładni prawa sądów powszechnych w orzeczeniach wydawanych z powództwa spadkobierców obywateli innych państw, którzy z różnych tytułów utracili prawo do rozporządzania nieruchomościami położonymi na Ziemiach Odzyskanych oraz na terenie byłego Wolnego Miasta Gdańska”. Z tej przyczyny Panów zdaniem należy rozważyć celowość zainicjowania rozstrzygnięcia tej kwestii przez Sąd Najwyższy w celu ich usunięcia.

Na wstępie zauważam, że problem, jak należy mniemać, dotyczy w szczególności spraw z powództw obywateli Niemiec.

Roszczenia obywateli niemieckich w związku z majątkami pozostawionymi na terenie Polski, najogólniej rzecz ujmując, dotyczą:

1/ majątków pozostawionych w Polsce po II Wojnie Światowej /chodzić będzie zarówno o obszary, które znajdowały się w granicach Polski w 1939r., jak i tereny

tw. Ziemi Odzyskanych i obszaru byłego Wolnego Miasta Gdańska/ i przejętych na własność Państwa z mocy prawa na podstawie dekretów i ustaw wydawanych w krótkim czasie po wojnie - tzw. wywłaszczenie majątków należących do Rzeszy Niemieckiej, obywateli niemieckich, niemieckich osób prawnych oraz osób narodowości niemieckiej,

2/ majątków pozostawionych w Polsce przez osoby opuszczające kraj i wyjeżdżające do Niemiec w latach 1956 - 1989, które przeszły na własność Skarbu Państwa na podstawie art. 38 ust. 3 ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach (Dz. U. z 1969 r. Nr 22, poz. 159 ze zm.),

3/ majątków osób opuszczających Polskę i wyjeżdżających do Niemiec, nabytych przez Skarb Państwa na skutek jednostronnej czynności prawnej rozporządzającej, jaką było zrzeczenie się prawa własności, w myśl art. 179 k.c.,

4/ majątków pozostawionych w Polsce przez osoby opuszczające kraj i wyjeżdżające do Niemiec, wobec których nastąpiło inne rozporządzenie nimi, aniżeli zrzeczenie się prawa własności,

5/ majątków tzw. porzuconych przez osoby opuszczające kraj i wyjeżdżające do Niemiec, co do których przepisy szczególne (np. art. 2 ustawy z dnia 13 lipca 1957 o zmianie dekretu z dnia 18 kwietnia 1955 r. o uwłaszczeniu i o uregulowaniu innych spraw związanych z reformą rolną i osadnictwem wojskowym) przewidywały możliwość przejęcia własności nieruchomości przez Skarb Państwa.

Jedną z istotnych przesłanek niezbędnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia procesów cywilnych dotyczących nieruchomości, które przeszły na własność Skarbu Państwa na podstawie art. 38 ust. 3 ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach jest ustalenie obywatelstwa osób, które utraciły prawo do rozporządzania nieruchomościami, w tym w szczególności ustalenie, czy faktycznie doszło do utraty przez nie obywatelstwa polskiego, albowiem to utrata obywatelstwa w związku z wyjazdem na stałe ze granicę stanowiła przesłankę utraty przez te osoby własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa.

Zagadnienie powyższe należy jednakże do materii prawa administracyjnego, a nie prawa cywilnego, a co za tym idzie w aktualnym stanie prawnym nie może zostać rozstrzygnięte w trybie zaproponowanym w oświadczeniu złożonym przez Panów Senatorów tj. w drodze uchwały podjętej przez Sąd Najwyższy. Sprawy obywatelstwa polskiego należą obecnie do zakresu działania administracji rządowej oraz kompetencji Prezydenta RP. W ustawie z dnia 25 lipca 2002r. prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. nr 153, poz. 1269 ze zm.) kontrolę działalności administracji publicznej powierzono sądom administracyjnym. Sądami administracyjnymi są Naczelny Sąd Administracyjny i wojewódzkie sądy administracyjne. Sądy te stosownie do treści przepisu art. 3 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. nr 153, poz. 1270 ze zm.), wykonując kontrolę działalności administracji publicznej, orzekają w sprawach skarg na decyzje administracyjne. Zgodnie natomiast z przepisem art. 15 § 1 pkt 2 w zw. z art. 264 § 2 tej ustawy Naczelny Sąd Administracyjny podejmuje na wniosek Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich, uchwały mające na celu wyjaśnienie przepisów prawnych, których stosowanie wywołało rozbieżności w orzecznictwie sądów administracyjnych.

Nie sposób również pomijać milczeniem, że szereg problemów dotyczących nieruchomości pozostawionych przez osoby wyjeżdżające do Niemiec związanych jest z faktem, iż stan prawny tychże nieruchomości nie został we właściwym czasie uregulowany przez stosowne organy administracji.

Jeśli chodzi natomiast o rozbieżne orzecznictwo sądów powszechnych w sprawach cywilnych, o którym mowa w oświadczeniu, to zważyć należy, że każda ze spraw cywilnych jest inna, inny jest w niej stan faktyczny. W każdej ze spraw podlega on analizie w kontekście aktów prawnych mających do niego zastosowanie. Każdy przypadek różni się od siebie i trzeba rozpatrywać go indywidualnie. Często pozornie zatem sprawy mogą wydawać się identyczne, w istocie różniąc się konkretnymi okolicznościami faktycznymi o charakterze przedmiotowym czy podmiotowym.

Istotnie zauważyć jednak wypada, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego

występują rozbieżności w ocenie dopuszczalności zasiedzenia przez Skarb Państwa nieruchomości. Przez lata ukształtowały się dwa poglądy w tej materii. Pierwszy, zgodnie z którym Skarbu Państwa nie można traktować jako samoistnego posiadacza w sytuacji, jeżeli uzyskał on władanie nieruchomością korzystając z tzw. imperium oraz drugi, według którego Skarb Państwa może korzystać ze statusu posiadacza samoistnego niezależnie od sposobu objęcia władztwa nad określoną nieruchomością.

Celem ujednoczenia poglądu w lutym 2007 r. do Sądu Najwyższego w Warszawie wpłynął wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich o podjęcie uchwały mającej rozstrzygnąć rozbieżności właśnie co do wykładni art. 172 k.c.

Zgodnie z art. 61 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym skład siedmiu sędziów może postanowić o nadaniu uchwale mocy zasady prawnej. Oczywiście zasada prawna co do treści wiąże jedynie Sąd Najwyższy, niemniej jednak stanowi w pewnym sensie krok naprzód, albowiem w razie uznania Skarbu Państwa za samoistnego posiadacza w rozumieniu kodeksu cywilnego także w przypadku, gdy obejmował on określoną nieruchomość w ramach „imperium”, możliwym byłoby skuteczne powoływanie się przez ten podmiot w procesach cywilnych wytaczanych przez obywateli niemieckich na okoliczność zasiedzenia danej nieruchomości.

Z uwagi na treści zawarte w Panów oświadczeniu przypuszczam, iż złożone ono zostało przede wszystkim w związku z orzecznictwem sądów na tle przepisu art. 38 ust. 3 ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach. Do tej pory w orzecznictwie Sądu Najwyższego zaprezentowane zostały dwa poglądy dotyczące wykładni tego przepisu. Problematiczne było ustalenie, czy przepis ten ma zastosowanie również do następców prawnych osób, które po stwierdzeniu narodowości polskiej i uzyskaniu obywatelstwa polskiego zachowały własność nieruchomości należących do nich przed dniem 1 stycznia 1945 r., a następnie w związku z wyjazdem z kraju utraciły obywatelstwo polskie.

W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 1965 r., II CR 523/64 stwierdzono, że art. 38 ust. 3 u.g.t.m.o. dotyczy również wypadku, w którym osobie takiej przysługuje udział w spadku, obejmującym nieruchomość bez względu na to, czy jest to nieruchomość miejska, czy nieruchomość rolna. Uzasadniając ten pogląd, skład orzekający wskazał, że spadek stanowi ogół praw i obowiązków zmarłego,

a więc art. 38 ust. 3 u.g.t.m.o. obejmuje także spadkobiercę. Pogląd odmienny zaprezentowano w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2002 r. I CKN 782/00, stwierdzającym, że z art. 38 ust. 3 u.g.t.m.o. wynika, iż oparta na nim utrata własności nieruchomości na rzecz Państwa dotyczy osób, które po stwierdzeniu narodowości polskiej i nabyciu obywatelstwa polskiego zachowały własność nieruchomości należących do nich przed dniem 1 stycznia 1945 r.


Sąd Najwyższy rozpoznając sprawę z powództwa Agnes T. przeciwko Skarbowi Państwa - Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu Lasów Państwowych Nadleśnictwu S. o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym opowiedział się za drugim poglądem. W uzasadnieniu wyroku z dnia 13 grudnia 2005r., IV CK 304/05 podniesiono, iż art. 38 ust. 3 u.g.t.m.o. ma jednoznacznego adresata i odwołuje się do dwóch kryteriów. Po pierwsze, chodzi o nieruchomości należące do osób, o których stanowi art. 2 ust. 1 lit. b dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, czyli obywateli Rzeczy Niemieckiej i byłego Wolnego Miasta Gdańska (z wyjątkiem osób narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanych). Po drugie, wobec tych osób nastąpiło stwierdzenie narodowości polskiej zgodnie z ówczesną procedurą weryfikacyjną, w następstwie czego przysługiwało im obywatelstwo polskie. Jeżeli takie osoby spełniające łącznie oba warunki utraciły obywatelstwo polskie w związku z wyjazdem z kraju, to tylko one tracą własność nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa.

Nadto wskazano, że omawiany przepis jako wyjątkowy, przewidujący dotkliwą sankcję w postaci utraty własności nieruchomości, nie może podlegać wykładni rozszerzającej. W konkluzji skład orzekający w tej sprawie stwierdził, iż powyższe uzasadnia wniosek, że utrata własności nieruchomości, o której stanowi art. 38 ust. 3 u.g.t.m.o., dotyczy jedynie tych osób, które po stwierdzeniu ich narodowości polskiej i uzyskaniu obywatelstwa polskiego zachowały własność nieruchomości należących do nich przed dniem 1 stycznia 1945 r., a następnie w związku z wyjazdem z kraju utraciły obywatelstwo polskie; nie dotyczy to następców prawnych tych osób.

Występowanie w orzecznictwie sądowym rozbieżności należy uznać za zjawisko naturalne i nieuniknione. Nie oznacza to bynajmniej, iż dbałość o jednolitość orzecznictwa nie powinna być przedmiotem troski podmiotów, którym w tym zakresie przysługują stosowne kompetencje.

Brak jednolitości orzecznictwa bez wątpienia może wywoływać określone konsekwencje polityczne, czy też negatywnie wpływać na stosunki społeczne i gospodarcze. Oczywistym jest, iż upływ czasu jest jednym z czynników, który może prowadzić do zmian w orzecznictwie. Bez wątpienia na ujednoczenie orzecznictwa sądowego wpływają sądy II instancji, rozpoznając środki odwoławcze od orzeczeń sądów, które im podlegają. Tym niemniej szczególną rolę pełni w tym zakresie Sąd Najwyższy, na który w ustawie z dnia 23 listopada 2002r. o Sądzie Najwyższym, nałożona została powinność zapewnienia jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych. Odbywa się to nie tylko w związku z rozpoznawaniem przez ten sąd prawem przewidzianych środków zaskarżenia, ale również w drodze uchwał udzielających odpowiedzi na przedstawiane pytania prawne (zagadnienia prawne). Niewątpliwie ze względu na ww. powinność szczególnego znaczenia nabiera kwestia jednolitości orzecznictwa Sądu Najwyższego. Powszechnym jest oczekiwanie znajomości przez sędziów tego orzecznictwa. Jego niejednolitość skutkować może w istocie rozbieżnościami w orzecznictwie sądów powszechnych. Pomimo, że przepisy ustawy o Sądzie Najwyższym nie nakładają na sąd ten obowiązku dbałości o jednolitość swojego orzecznictwa, to jednak zważywszy na powinność tego sądu zapewnienia jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych oczywistym jest, iż jej realizacja uzależniona jest w dużej mierze od dbałości o jednolitość własnego orzecznictwa.

Reasumując, mając na względzie, iż w ostatnich kilku latach Sąd Najwyższy konsekwentnie i jednolicie dokonywał wykładni przepisu art. 38 ust. 3 ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach, wytyczając kierunki wykładni przyjmowanej przez sądy powszechne w procesie stosowania przez nie prawa, nie wydaje się, aby zaistniała sytuacja, która miałaby skłaniać do rozważenia potrzeby podjęcia działań, o jakich stanowi przepis art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002r. o Sądzie Najwyższym. Nie bez znaczenia jest przy tym fakt, iż pogląd odmienny został zaprezentowany przez Sąd Najwyższy przed ponad czterdziestoma laty, w zupełnie innych realiach społecznych, politycznych i gospodarczych.

2 powołaniem

Małgorzata Manowska